

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Dzeko jest padnięty. Daleki od swojej niesamowitej kondycji z poprzedniego sezonu i początku obecnego. Zdobył tylko jednego gola w ostatnich dwóch miesiącach, przeciwko Spal, ale zawsze był bardzo pożyteczny dla zespołu i ciężko, aby Di Francesco zrezygnował z niego w niedzielę w Weronie. Rozczarował również z Qarabag, ale pozostał na boisku przez pełne 90 minut. Stracił zdolności strzeleckie, ale nie stracił chęci do walki.

Schick poprawia się z dnia na dzień i kandyduje do wejścia, nareszcie, w pierwszym składzie. Prawdopodobnie nie zajmie miejsca Bośniaka, ale zagra obok niego. Przeciwko Chievo zabraknie ponownie Defrela, nie wyleczył urazu kolana, którego doznał w końcówce meczu z Genoą. Schick musiał odłożyć ponownie debiut w Lidze Mistrzów, ale będzie potrzebny w niedzielę. Dziś zespół wrócił do treningów po dniu odpoczynku, przyznanym przez Di Francesco, który dokona swoich ocen. W stuprocentowej kondycji nie jest też Perotti, który we wtorek poprosił w końcówce meczu o zmianę. W walce o miejsce jest też Gerson, który z Qarabag wszedł w trakcie meczu.

Wykorzystanie Schicka obok Dzeko jest wielkim wyzwaniem Di Francesco, aby sprawić w Romie skok jakościowy. Żeby grali razem, nie jako jeden alternatywą dla drugiego. Schick grał już na boku ofensywny u Giampaolo w Sampie i spisywał się dobrze. W trzech krótkich występach w barwach Giallorossich czeski napastnik był już wystawiany na prawym skrzydle. Zagrał kwadrans z Veroną w czwarte kolejce sezonu, osiem minut (razem z doliczonym czasem gry) z Genoą, gdzie był bliski dwukrotnie strzelenia gola i kolejnych dwadzieścia sześć minut w piątek przeciwko Spal. W meczu z Chievo w poprzednim sezonie było bardzo łatwo, było widać coś z tego, co może być dziś mieszanką wybuchową w ofensywie. Poruszanie się tercetu złożonego z El Shaarawyego, Dzeko i Schicka będzie tym właściwym. Boczni obrońcy, którymi będą Florenzi i Kolarov, pozostaną bardzo szeroko, z kolei trio będzie grało blisko siebie. Gdy Florenzi będzie wchodził wyżej, Schick będzie ścinał do środka i wchodził w pole karne. Wykorzystanie Czecha będzie łatwiejsze z bocznym obrońcą, który potrafi grać na całym skrzydle, jak reprezentant Azzurrich. Roma może się dalej rozwijać.

Autor: abruzzo